GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 11.

W Niedzielę Dnia 8. Lutego 1807.

Z Wiednia d. 31. Stycznia.

J. C. K. Mość raczył Xcia Spada, Hrab: Jerzego Starhemberga i Tadeusza Amade, Baronow Hildbranda, Fran. Gerliczy, Gfeller-Sachsengrün i Franc. Almasy zaszczycic nayłaskawiey godnością C. K. szambelanow.

Buchhaltera nadworney kamery Franciszka Wimmersberg raczył J. C. K. Mość w nadgrodę iego wieloletnich zasług mianować nayłaskawiey rządowym radcą z uwolnieniem od taxy.

Zawarta umowa między C. K. i Badeńskim Dworem na d. 20 Grudnia 1804 względem wolnego wzaiemnych poddanych przenoszenia się z iednego do drugiego kraiu, rozciągniona teraz została i do nowych nabyciow W. Xcia Badeńskiego.

Od granic Tureckich d. 15. Stycznia.

Belgrad poddał się przez kappitulacyą Naczelnikowi Serwiianow, Jerzemu Czerny. Basza i Turecka załoga maią tam razem stać z Serwiianami.

W Wołoszczyznie stoią teraz pod rozkazami Jenerała Michelsona brygady Jenerałow Hertingka, Gorczakowa, Kutusowa i Kameńskiego (młodszego brata dowodzącego Jenerała Rossyyską armiią przeciw Francuzkim woyskom). Pod Odessą zgromadziła się odwodowa armiia, licząca 40 do 50,000 ludzi. Naywyższe nad nią dowodztwo ma Jenerał leitnant Langeron po zachorowaniu Xięcia Richelieu, woiennego rządcy Odessy.

Z Londynu d. 2. Stycznia.

Oczekuią tu nowego ambassadora Rossyyskiego na Mieysce P. Strogonow.

Onegday rozstrząsała niższa izba parlamentu papiery, ściągaiące się do układow o pokoy z Francyą. Lord Howick wniosł adress podziękowania Królowi. Oto są niektóre wyiątki z iego mowy:

"Mamy niezaprzeczone prawo zatrzymania wszystkich zdobyczy, ieżeli Francya nie da nam i naszym sprzymierzyńcom wyrównywaiącego wynadgrodzenia. Na takich iedynie podstawach może pokoy bydź chwalebnym dla naszego kraiu. W czasie ostatnich układow przyrzekano oddać Anglii Hanower, lecz chciano oderwac kray Hoya, zawieraiący w sobie naymniey 10,000 mieszkańcow. Póżniey oświadczono z strony Francyi między innemi, iż ieżeli nie przyymiemy proponowa-

nych warunkow, (oddania Pontyszerow, S. Łucyi, Surynamy, zatrzymuiąc przylądek Dobrey nadziei, Maltę i t. d.) poźnieysze nie będą tak korzystne, z powodu zachodzących w Niemczech odmian. Rząd J. K. Mci użył wszystkich sposobow dla zawarcia pokoiu pod warunkami słusznemi i chwalebnemi, i poczynił z drugiey strony związki dla prowadzenia dalszey woyny. Układy zerwane zostały stosownie do zdania i rady wielkiego męża stanu, który ie rozpoczął.,,

Lord Jarmouth: Propozycye, które rząd Francuzki czynił, były daleko chwalebnieysze i korzystnieysze dla naszego kraiu, nizeli czynione nam dawniey. Przez nierozwagę odrzuciliśmy dobry pokoy.

P. Whitbread: Francya pragnie rowno pokoiu iak Anglia, ponieważ go wymaga interess obu państw. Rząd Francuzki nie uczynił nic nagannego, zawieraiąc oddzielny pokoy z Rossyą; oświadczył otwarcie, iż układa się z Rossyą, i postępował stosownie do tego szczerego oświadczenia. Słuchałem z przykrością wyrażaiących mowcow, iż w tey chwili nie należy wcale myśleć o pokoiu z Francyą. W rzeczy samey dobyliśmy na nowo miecza i wydaliśmi hasło do woyny; iednak nie widzę przyczyny, dla czego niemielibyśmy dołożyć teraz usiłowań do przywrocenia sobie i Europie pokoiu. Rozumiem,, iż ministrowie tego samego powinni bydź zdania. Rossya nie pragnież zarowno pokoiu? Nikt nie iest odemnie skłonnieyszym do rzucenia się do podnożka tronu J. K. Mci, dla oświadczenia mu zupełney chęci wspierania go wszelkiemi sposobami w potrzebney woynie dla utrzymania honoru korony i pomyślności kraiu; lecz pragnę iedynie, aby nie przecinano prowadzącey do pokoiu drogi. — P. Whitbread kończąc, proponuie dodatek do adressu: iż J. K. Mość iest proszony, aby przedsięwziął naydogodnieysze środki do przywrócenia pokoiu.

P. Canning mowił w tym samym sposobie iak P. Whitbread. — P. Percival wyraził w długiey mowie, iż ministrowie wielorakiemi sposobami oszukanemi zostali. — Lord Howick minister stanu, zbiiał zarzuty P. Percival i oświadczył kończąc, iż w teraźnieyszey chwili nie widzi żadnego środka do ukończenia woyny w sposobie prędkim i chwalebnym. — Spory zakończyły się dopiero o godzinie 6 z rana; lecz adress podziękowania przyięty tak został, iak go Lord Howick podał bez żadnego dodatku. — W izbie wyższey wniosł Lord Grenwill podobnyż adress, który uchwalony został.

Izba niższa uchwaliła d. 29 Grudnia potrzebne pieniądze na utrzymanie w roku teraźnieyszym 120,000 maytkow.

Dnia 7. Stycznia.

Lord Howick, minister zagranicznych interessow, posłał następuiący list do P. Samson, sekretarza wydziału kupcow, prowadzących handel z Ameryką:

Na ulicy Downing d. 1 Stycznia 1807. — "Mam honor donieść W Panu dla wiadomości kupcow prowadzących handel z Ameryką, iż traktat przyiaźni, handlowy i żeglugi między Królem Jmcią i ziednoczonemi stanami Amerykańskiemi został dnia wczorayszego przez obustronnych pełnomocnikow podpisany i niezwłocznie będzie posłany do Ameryki, ale dopoty nie może bydź ogłoszonym, dopoki potwierdzenie iego z obu stron nie nastąpi. Mam honor i t. d.

Podp. *Howick.*

Admiralicya posłała dziś do gospody Loyds następuiące uwiadomienie o odzyskaniu Montewideo przez Hiszpanow;

Z urzędu Admiralitzyi d. 7 Stycznia. "Hiszpański pocztowy statek płynący z Montevideo, który był do Janeiro wstąpił, zabrany został przez okręt J. K. Mci Fenix. Znaleziono na nim niektóre papiery z Montevideo pod d. 21 Sierpnia roku zeszłego pisane. Względem Buenos Ayres atoli nie odebraliśmy żadney wiadomości."

Admirał Murray wypłynął z eskadrą z Portsmuth. Gazety nasze przeznaczaią go do Buenos Ayres.

Uchwały parlamentu na przeszłych posiedzeniach postanowione względem handlu niewolnikami, będą teraz wykonane. Lord Grenwill wniosł w tey mierze bil do izby wyższey.

Formuią tu 2 nowe regimenta strzelcow; do Irlandyi posłano 4 regimenta.

Wszystkie eskadry i konwoie, które przeciwne wiatry zatrzymywały, udały się pod żagle do mieysc swego przeznaczenia.

Podług ostatnich doniesień znayduie się w porcie Brestańskim 9 liniowych okrętow i 3 fregaty w gotowości do wyyścia pod żagle.

Na końcu Listopada wyszła z Jamaiki pod zasłoną okrętu Słoń wyprawa na zdobycie Hollenderskiey twierdzy Kurasao. Jak się zaś tey eskadrze powiodło, ieszcze niewiadomo.

Z Paryża d. 15. Stycznia.

Wiele wyrokow Cesarskich wydanych w Poznaniu pod d. 12 i 14 Grudnia zawieraią w sobie 185 podwyższeń w wielkiey armii, pomiędzy któremi znayduie się 169 uczniow z woyskowey szkoły w Fontanebleau i szkoły poletechniczney wyniesionych na podporucznikow w regimentach iazdy. Przez inny wyrok pod d. 14 Grudnia 56 uczniow szkoły woyskowey dodanemi są iako podporucznicy do rozwożenia rozkazow, to iest do głownego sztabu 24, a do każdego marszałka po 4. Przez wyrok pod d. 21 Grudnia wydany w Warszawie podwyższyi J. C. K. Mość 35 osob w 17 regimencie lekkiey piechoty, 28 w 34 regimencie piechoty liniiowey, 30 w 40tym, 34 w 64tym, a 30 w 88ym.

Okręt Angielski, Margrabia Loeven 400 beczkowy, płynący z Rygi z masztami, przyprowadzony został do Amsterdamu. Dwa brygi Angielskie Hunteley i Suppley 180 beczkowe, ładowne węglami, przyprowadzone są do Texlu i Fly: wszystkie te 3 zdobycze zabrał korsarz Odwet. Bryg Angielski Felicite, 180 beczkowy, ładowny przędzą i zabrany przez korsarza Jena z Dunkierki, przyprowadzony został d. 7 do Flesingi.

Wiadomo, iż Cesarz wyznaczył był przed kilku laty corocznie złoty medal nadgrody, w wartości 3000 fr. za naylepsze doświadczenia w galwanizmie, i oraz obiecał 60,000 fr. nadgrody temu, któryby tę naukę, rownie iak elektryczność Franklina, przez doświadczenia i postrzeżenia doprowadził do nayw iększey doskonałości. Powyższy medal został po raz pierwszy na d. 5 Stycznia przez matematyczną i fizyczną klassę instytutu narodowego na publicznym posiedzeniu Berlinskiemu Akademikowi Erman przyznany. Zdaiący sprawę w imieniu galwaniczney kommissyi, P. Hauy, wyraził na końcu swego rapportu: "Z ukontentowaniem dodaiemy tu, że Prussy są oyczyzną P. Ermana. Nie bez żywego uczucia zobaczy każdy, iż przyznana ta spokoynem zdobyczom w zawodzie umieiętności nadgroda, pozyskana została w kraiu, w którym Wielki Mąż, który ią wyznaczył, przez swoie zwycięztwa wyniosł się nad wszystkich bohatyrow. Przyiecie, którym tamteyszych uczonych zaszczycił, hołd, który i u tu o podal oddaiemy, potwierdzaią

tę wielką prawdę, iż oświeceni mężowie na całym świecie iedną tylko familiią składaią, którey wszystkie członki, przez wzaiemne udzielania światła, zawsze się do siebie zbliżaią, i że tak rzekę z sobą żyią. Klassa instytutu przekonywa się dziś tem przyiemniey o tey prawdzie, że może sobie winszować szczęścia, iż miała do rozrządzenia nagrodę, odpowiadaiącą uznaney przez nią pracy, i do wynadgrodzenia nią zacnego autora, która tem samem nabywa podwoyney wartości.„

Z Berlina d. 12. *Stycznia.*

Kamera skarbowa i dóbr uwiadomiła publiczność, iż stosownie do woli Cesarza Jmci Francuzow, Króla Włoskiego, jarmarki w Frankforcie nad Odrą odbywać się daley będą iak przed woyną; na ten tylko raz odłożony iest iarmark przypadaiący d. 16 Stycznia, na 9 Marca. Towary zakazane sie mogą tam kydź równie iak przed woyną wprowadzane; wszystkie zaś Francuzkie i inne zagraniczne wolno za opłatą cła wprowadzać.

Rachuią, iż od niedawnego czasu przeszło przez Berlin 71,000 woyska do wielkiey armii Francuzkiey, pomiędzy którym znayduię się 29, 64, 69 i 76 regiment piechoty, 1500 Hessenczykow i 200 ludzi gwardyi Cesarskiey.

Podług niezawodnych doniesień z Królewca wysłał Król Pruski znowu Półkownika Krusemark do Petersburga z ważnemi zleceniami.

Ponieważ imie Jenerała Kleist z powodu poddania Magdeburga na szubienicy przybite zostało, przeto cała familiia inne przybrała nazwisko.

Na d. 4 t. m. poszło stąd do Moguncyi przeszło 30 wozow z pieniądzmi, pochodzącemi z kotrybucyy Saskich, pod mocną zasłoną.

Z Leodyum d. 12. *Stycznia.*

Regiment lekkiey konnicy Belgickiey, który tworzy się w naszem mieście, a którego panuiący Xże Aremberg iest półkownikiem, będzie w krótce uzupełniony, i zaraz uda się w drogę do wielkiey armii.

Wiadomości Woienne.

Wypis z czterdziestego piątego dziennika armii Francuzkiey. W Połukach 26 Grudnia 1806.

"Jenerał Bennigsen dowodził armiią, którą do 60,000 ludzi podawano. W początkach miał zamiar zasłonic Warszawę; lecz dowiedziawszy się o zaszłych w Prusiech zdarzeniach, odmienił myśl swoią i postanowił cofnąć się do granic Rossyyskich. Bez użycia prawie oręża weszły Francuzkie woyska do Warszawy, przeprawiły się za Wisłę i osadziły Pragę. Tamczasem przybył Feldmarszełek Kameński do Rossyyskiey armii, w tey właśnie chwili, kiedy złączył się korpus Bennigsena z korpusem Buxhewdena. Gniewał się na wsteczny marsz Rossyan. Mniemał, iż uwleczono przez to sławie oręża Rossyyskiego i postąpił naprzod. Ustało więc cofanie, i woyska Rossyyskie posunęły się naprzod. D. 5 Grudnia przeniosł znowu Jenerał Bennigsen głowną swoią kwaterę do Pułtuska. Rozkazy opiewały, aby broniono Francuzom przeprawy za Narwę, zaięto znowu Pragę i osadzono brzegi Wisły, aż do chwili, w której większey wagi będzie można zaczepne przedsiębrać działania. Połączenie Jenerałow Kameńskiego, Buxhewdena i Bennigsena obchodzone było w zamku Sierockim ucztami i illuminacyami, które z wież Warszawskich widziec można było. Lecz w tey samey chwili, kiedy nieprzyiaciel krzepił swe męztwo ucztami, przeprawiliśmy się

za Narwę: 800 Francuzow, którzy przeprawili się za tę rzekę przy wpadaniu w nią rzeki Wkry, oszańcowali się tey samey nocy, i gdy nieprzyiaciel nazaiutrz rano przybył, dla wyparcia ich ztamtąd, iuż było za nierychło, byli bowiem przeciw każdemu attakowi zabezpieczeni. Jak tylko Cesarz uwiadomiony został o tey odmianie nieprzyiacielskich działań, opuścił d. 16 Poznań. Cała armiia była także w poruszeniu. Wszystko co się z mowy Rossyan dowiedzieć można było, okazywało, iż chcą zaczepnie działać. Marszałek Ney był od kilku dni panem Torunia. Zgromadził cały swoy korpus w Golupie. Marszałek Bessieres opuścił Toruń z dwiema korpusami odwodowey iazdy, która składała się z dywizyy dragonow Sahuc i Grouchy i kiryssyerow Hautpoulta, i udał się do Bieżunia. Marszałek Xżę Ponte-Corvo znaydował się z swem korpusem w drodze dla posiłkowania go. Marszałek Soult przeszedł pod Płockiem, a Marszałek Augereau pod Zakroczymem za Wisłę, gdzie z naywiększym pośpiechem nad mostem pracowano. Most na Narwie był także z pośpiechem robiony. Do d. 22 był ostatni wygotowany. Cała odwodowa jazda przeszła zaraz przy Pradze za Wisłę, dla udania się nad Narwę. Marszałek Davoust zgromadził tam cały swoy korpus. D. 23 o godzinie pierwszey po północy opuścił Cesarz Warszawę, a o godzinie 9 przeiechał za Narwę. Obeyrzawszy Wkrę i ogromne szańce, które nieprzyiaciel usypał, kazał na zstykaniu się Narwy z Wkrą most zrobić, który za staraniem Jenerała artyleryi był za dwie godziny gotowy.

" *Nocna potyczka przy Czernowie* Dywizyyny Jenerał Morand postąpił przeciw nieprzyiacielskim szańcom przy wsi Czernowie. Jenerał brygady Marulaz posiłkował go lekką jazdą. Zanim postąpiła natychmiast dywizya dragonow Jenerała Beaumont. Rozpoczęło się strzelanie z dział. Marszałek Davoust kazał Jenerałowi Petit postąpić naprzod z 12 regimentem liniiowey piechoty, dla opanowania nadmostowey reduty. Noc się zbliżyła i wszystkie działania musiały bydź przy Xiężycu odbywane; o godzinie 2 po północy dopełniony został cel, który sobie Cesarz był założył. Wszystkie batterye we wsi Czarnowie zostały wzięte, rownie iak batterya nadmostowa; 15,000 woyska, które ich broniło, zostało pomimo żywey obrony wyparte. Kilkanaście jeńcow i 6 dział dostało się w nasze ręce. Wiele nieprzyiacielskich jenerałow zostało ranionych. Z naszey strony Jenerał brygady Boussard był lekko ranny. Nie wiele mieliśmy zabitych, ale do 200 rannych. W tymże czasie odparł Marszałek Ney na ostatnim końcu linii działań szczątki armii Pruskiey i zapędził ie z znaczną stratą do lasow Lautersburskich. Marszałek Bessieres obskoczył 3 szwadrony huzarow, zabrał ie w niewolą i zdobył kilka armat.

" *Potyczka przy Nasielsku.* D. 24 udała się odwodowa jazda i korpus Marszałka Davoust ku Nasielskowi. Nad przednią strażą dał Cesarz dowodztwo Jenerałowi Rapp. Na godzinę drogi przed Nasielskiem natrafiono na przednią straż nieprzyiacielską. Jenerał Lamarrois obszedł obszerny lasek z 2 regimentami dragonii, dla zaszkoczenia iey z tyłu. Działanie to zrobił z szybkością, ale nieprzyiacielska straż widząc, że Francuzka armiia nie porusza się, bała się, aby nie była otoczona, i umknęła z mieysca. Wszelako zaszły niektóre attaki, w których Jenerał adjutant Imperatora Rossyyskiego, Major Ourwarow poymany został. Nie zadługo potem przybył ieden oddział pod Nasielsko; zaczęło się żywe z dział strzelanie. Stanowisko to nieprzyiaciela było dobre; bro-

niły go bowiem bagna i lasy. Marszałek Kamenski sam w tem mieyscu dowodził, i rozumiał, iż będzie mogł w niem noc przepędzic, spodziewaiąc się więcey kolomn woyska. Lecz nadaremnie! Został wyparty i kilka godzin ścigany. Kilku jenerałow Rossyyski było rannych, kilkunastu półkownikow w niewolą zazabranych i wiele dział zdobytych zostało. Półkownik Bekier 8 regimentu dragonii, odważny officer, otrzymał śmiertelny postrzał.

Przeprawa za Wkrę. Tu poraził Jenerał Nansouty z dywizyą Kleina i brygadą lekkiey jazdy Kozakow i jazdę Rossyyską przy Kursombie, którzy w tem mieyscu przeszli byli za Wkrę i przeprawił się za niemi. Srodney korpus armii pod rozkazami Marszałka Augereau przeprawił się także za tę rzekę przy Kursombie i odparł 15 tysiącznego nieprzyiaciela, którey iey bronił. Przeprawa przez most była okazała. Czternasty liniiowy regiment uskutecznił ią w ściśnionych kolomnach, w czasie kiedy 16 regiment lekkiey piechoty żywo dawał ognia z rzeczney broni na brzeg prawy. Zaledwo uszykował się 14 regiment na drugiey stronie mostu, gdy musiał wytrzymac attak konnicy, co nastąpiło z zwykłą Francuzkiey piechocie nieustraszonnością; lecz nieszczęśliwy rzut spisy doleciał aż na przodek regimentu i przeszył półkownika, który na mieyscu umarł. Był to odważny żołnierz i godny dowodzenia tak walecznemu korpusowi. Ogień, który iego regiment na wystrzał z pistoletu dawał i nieprzyiacielską jazdę w naywiększy nieład wprowadził, był naypierwszą cześcią iego pamięci wyrzadzoną. D. 25 udał się trzeci korpus pod rozkazami Marszałka Davoust do Tykocina, dokąd cofnął się nieprzyiaciel. Piąty korpus pod rozkazami Marszałka Lannes poszedł ku Pułtuskowi, z dywizyą dragonow Beckera. Cesarz udał się z większą częścią odwodowey jazdy do Ciechanowa."

"*Przeprawa za Sonnę.* Jenerał Gardannes, którego Cesarz z 30 gwardystow wysłał na rozpoznanie poruszeń nieprzyiaciela, doniosł, iż przy Łopacinie za Sonnę przeszedł, i ku Tykocinowi idzie. Wielki Xżę Bergski, który dla słabości zdrowia w Warszawie był pozostał, nie mogł wytrzymac, aby nie należał do zachodzących rozpraw. Opuścił więc Warszawę i przybył do Cesarza. Na czele dwoch szwadronow strzelc w gwardyi uważał poruszenia nieprzyiacielskich kolomn. Brygady lekkiey odwodowey jazdy i dywizye Nansouty i Kleina pospieszyły szybkim krokiem do połączenia się z nim. Przy moście Łopacińskim natrafił na regiment huzarow Rossyyskich. Natychmiast był od strzelcow gwardyi attakowany i do rzeki wpędzony; ieden tylko kwatermistrz od strzelcow był ranny. Tymczasem Wielki Xżę Bergski kazał drugą połowę tey kolumny Półkownikowi Dalhmann na czele strzelcow gwardyi attakowac; kilka szwadronow przymuszonych zostało do ucieczki, i zdobyliśmy 3 działa. W czasie kiedy kolumna, którą nieprzyiaciel na prawe wysłał skrzydło, usiłowała dostac się do Narwy, dla przybycia do Tykocina, iako mieysca połączenia, zaiął iuż był Marszałek Davoust Tykocin, i zabrał tam 200 pakownych wozow, tudzież wiele nocnych patrolow, które zewsząd przyprowadzano. Wszystkie kolomny Rossyyskie są przecięte, i błąkaią się w tak wielkim nieładzie, iakiego sobie trudno wystawić. Rossyyski Wodz popełnił błąd, iż pozwolił stac swey armii spokoynie, będąc przez Francuzką armiią z bokow zagrożony, którą w prawdzie przedzielała Narwa, ale miała iuż most na tey rzece. Gdyby pora roku była do-

godna, możnaby z pewnością przepowiedzieć, iż Rossyyska armiia nie potrafiłaby się cofnąć i bez bitwy byłaby zginęła; lecz w porze roku, w którey o godzinie 4 iuż noc, a o 8 dopiero się dzień robi, może się ścigany nieprzyiaciel, a zwłaszcza w niedostępney i lasami zarosłey części kraiu, uratować. Drogi maią na 4 stopy błota i rozciecz ciągła panuie. Artylerya nie może iak dwie mile na dzień uchodzić. Przewidzieć zatem można, iż nieprzyiaciel potrafi wymknąć się z smutnego położenia, w iakim się znayduie; ale utraci całą swoią artyleryą, wszystkie wozy i bagaże.

Stanowisko armii Francuzkiey d. 23 w wieczor było następuiące: Lewe skrzydło, składaiące się z korpusow Marszałka Xcia Ponte Corvo, Marszałkow Ney i Bessieres, postępowało drogą od Bieżunia ku Grodnu. Marszałek Soult stał w Ciechanowie. Marszałek Augereau szedł ku Gołominowi. Marszałek Davoust stał między Gołominem i Pułtuskiem. Marszałek Lannes w Pułtusku. W obu ostatnich dniach zabraliśmy 15 do 1600 jeńcow, 25 do 30 dział, 3 chorągwie i 1 sztandar.,,

Czterdziesty szosty dziennik. W Gołominie d. 28 Grudnia 1806.

"Marszałek Ney maiąc zlecenie czynić obrot do odciągnienia Pruskiego Jenerała leitnanta Lestocq od rzeki Wkra, postąpienia przeciw niemu, zagrożenia iego połączeniu i oderznięcia go od Rossyanow; uskutecznił te poruszenia z zwykłą swą zręcznością i nieustraszonnością. D. 23 udała się iedna dywizya do Gurzna. D. 24 był nieprzyiaciel aż do Kunsbroka ścigany. D. 25 była tylna straż nieprzyiacielska attakowana. Gdy d. 26 zgromadził się nieprzyiaciel w Zołdawie (Soldau) i w Mławie, postanowił Marszałek Ney uderzyc na niego. Prussacy osadzili Zołdawę 6000 piechoty i 1000 iazdy; mniemali, iż będąc zasłonionemi bagnami i innemi przeszkodami, które to miasto otaczaią, bezpiecznemi są przeciw wszelkiemu attakowi. Lecz wszystkie te przeszkody przezwyciężyły 69 i 76 regiment. Nieprzyiaciel bronił się po wszystkich ulicach, ale wszędzie był bagnetem porażony. Jenerał Lestocq widząc małą liczbę woyska, które go attakowało, usiłował odzyskać nazad miasto. Przypuścił w nocy 4 attaki ieden po drugim, z których żaden mu się nie udał. Cofnął się potem do Neidenburga: 6 dział, kilka chorągwi i znaczna liczba jeńcow były owocem rozprawy pod Zołdawą. Marszałek Ney chwali Jenerała Wonderweidt, który został raniony. Wspomina z szczególnieyszą pochwałą o Połkowniku Brun 69 regimentu, który przez swoią zręczność dobrze się popisał. Tegoż dnia wszedł 59 regiment do Lauterburga.,,

"Marszałek Bessieres zaiął z drugim korpusem d. 19 Bieżun. Nieprzyiaciel postrzegłszy iak ważnem to stanowisko było, i że lewe skrzydło Francuzkie usiłowało tym sposobem przeciąć Prussakow od Rossyan, usiłował to mieysce odzyskać, co dało powod do rozprawy pod Bieżuniem. D. 23 o godzinie 8 postąpił wielu drogami naprzod. Marszałek Bessieres postawił dwie kompaniie piechoty, które iedynie przy sobie miał, na moście. Ale widząc, że nieprzyiaciel w znaczney bardzo postępuie liczbie, dał rozkaz Jenerałowi Grouchy, aby z całą swoią dywizyą naprzod wyruszył. Nieprzyiaciel opanował iuż był wieś Karmidzien, i postawił tam batalion piechoty. Przez attak dywizyi Jenerała Grouchy została nieprzyiacielska liniia przełamana. Jazda Pruska i piechota, w liczbie 6000 ludzi, zostały na bagna wpędzone, i zabraliśmy w tym attaku 500 jeńcow, 5 dział i 2 sztandary. Marszałek Bessieres chwali bardzo zręczność

Jenerałi Grouchy, Jenerała Rouget i naczelnika iego głównego sztabu, Jenerała Roussel. Naczelnik 6go szwadronu regimentu dragonii, Renie, dobrze się popisał. Lanay, kapitan kompanii wyboru tegoż regimentu zabity, a Bourrau, adjutant Marszałka Bessieres, raniony został. Z resztą strata nasza bardzo iest mała. Mamy 8 ludzi zabitych, a 20 rannych. Dwa sztandary zabrane zostały przez Dragona Plet od 6go regimentu, i przez Furiera od 3go regimentu.,,

"J. C. K. Mość pragnąc, aby Xżę Hieronim miał sposobność oświecenia się w sztuce woienney, kazał mu z Szląska przyiechać. Xżę ten należał do wszystkich potyczek i często znaydował się przy przednich strażach. J. C. K. Mość był kontent z artyleryi, z iey nieustraszonności, jako też z iey roztropnego postępowania w stawianiu mostow i śpiesznego posuwania dział pomimo dróg naygorszych. Jenerał Marulaz, dowodzca lekkiey iazdy 3go korpusu, Półkownik Excelmann 1go regimentu strzelcow i Jenerał Petit dali dowody niepospolitego światła i odwagi.,,

Marszałek Mortier odebrawszy wiadomość, iż załoga Kolbergska (twierdza w Pomeranii Pruskiey) czyni wycieczki aż na prawy brzeg Odry, rozkazał przeto mocnemu oddziałowi 2go regimentu lekkiey piechoty osadzić wyspy Wollin i Usedom, dla zasłonienia uyścia Odry i dla wstrzymania wycieczek nieprzyiaciela; ale wezbrane wody tak dalece popsuły drogi, iż rzeczone woyska nie mogły doyść w oznaczonym czasie do mieysc swego przeznaczenia, tylko 250 piechoty z dążyć mogły do Wollina. D 6 Stycznia z rana attakowało ią tam 1000 piechoty Pruskiey, maiącey 4 działa i 150 konnicy. Część piechoty przeprawiła się przez wielki Haff i kanał Diewenow, dla otoczenia w tey chwili miasta, w którey iazda galopem w padła do niego, odparłszy przednie straże. Francuzki oddział zgromadził się natychmiast, poszedł przeciw nieprzyiacielowi poranił go w ulicach, postąpił szybkim krokiem naprzod, zabrał dwa działa, które na moście Diewenow postawiono, szedł daley po lewym brzegu tego kanału, zabierał lub do ucieczki przymuszał wszystkich Prusakow, którzy się przewieźli i zatopił dwie wielkie barki, napełnione uciekaiącemi. Nierostropna ta wyprawa kosztowała wiele nieprzyiaciela. Ulice Wollina zapełnione były iego trupami. Zostawił także wiele rannych. Zabrano mu 150 jeńcow, pomiędzy któremi znaydawało się 4 officerow i Major Fargow od Pruskiego regimentu kiryssyerow Baillodz, który potem na swoie rany umarł. W dwie godziny potem nadeszła reszta oddziału do Wollina, które to stanowisko iest teraz dostatecznie przeciw nagłemu napadowi zabezpieczone. Brakowało tam dział, których dla wezbranych wod nie można było przez Usedom i Swinemünde przewieść; lecz teraz znaleziono tam Pruskie działa, i wysłano iuż do nich artylerystow.

Jeszcze pod d. 1 Grudnia wydał Król Pruski tymczasowy wyrok względem wielu jenerałow i officerow, którzy powinności swoiey nie dopełnili. I tak kommendant Magdeburga iest bez abszytu oddalony; kommendant Erfurtskiey cytadeli, Major Pruschenck, także bez abszytu oddalony; w Szczecinie Jenerał leitnant Romberg skasowany, Jenerał major Knobelsdorf skasowany, Jenerał major Rauch, iako drugi kommendant bez abszytu oddalony, Major Hardenberg skasowany; w Kistrynie Półkownik i kommendant Ingerslebon skazany na rozstrzelanie; w Spandau Major Benckendorf bez abszytu oddalony.

DODATEK

DO N.ro 11.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedziele Dnia 8. Lutego 1807.

Z Filadelfii d. 6 Grudnia.

Zaszła rewolucya na wyspie St. Domingo. Dessalines następca Toussainta, i dotychczasowy Rządca tey wyspy, został zamordowany, a Jenerał Chrystophe, także Murzyn, rodem z wyspy Angielskiey St Kitts, obiął ster rządu. Odebrano tu urzędową w tey mierze wiadomość, którey treść iest następuiąca: — ,, Jenerał Dessalines wydał rozkaz, ażeby kilka tysięcy mieszkańców w Aux-Cayes stracono. Dowiedziawszy się o tem ci mieskańcy, poymali Jenerała Mursyńskiego Moreau i dozorcę Mentor, którzy mieli wspomniony rozkaz dopełnić, i z bronią w ręku wykonali przysięgę, iż założą tamę okrutnemu rządowi Dessalina, a tym sposobem uratuią wyspę. Woysko w naczney części przystąpiło do tego związku, i trzy brygady Murzyńskie udały się dnia 15go Października do Portau Prince, gdzie wzięto do więzienia Jenerała Germaine, który się do ich strony nie chciał przychylić. Posłyszawszy o tem Dessalines wysłał woysko przeciw buntownikom, i sam z znacznieyszą siłą ruszyć postanowił. Wspomniony oddział przeszedł na stronę spiskowych, i ułożył się z niemi, ażeby Dessalina i poymanego Jenerała Germaine zamordowano, ażeby pikiety rozstawiono, i ieżeliby Dessalines z woyskiem nadciągnął, ażeby pikiety na niego uderzyły. Gdy się nazaiutrz Dessalines zbliżył, a nie przeczuwaiąc, aby go woysko odstąpiło, został otoczony, i wraz z adjutantem swoim, Pułkownikiem Mardine rozsiekany. Stało się to dnia 16go Października. Pozostałe iego woysko nie dało żadnego odporu, lecz przeszło natychmiast na stronę spiskowych, a potem w imieniu ludu wezwano Jenerała Chrystophe, ażeby po obaleniu tyranii stanął na czele rządu i wprowadził konstytucyą, któraby powszechne bezpieczeństwo osób i własności zapewniła. — ,, Dessalines, wyrażono w odezwie, był krwiożercą, miał podeyrzenie na każdego maiętnego, i dla tego kazał go zabiiać. Okrutny i chciwy łupu, korzystał z powierzoney sobie władzy dla zaspokoienia chuci swoich, i trwonił dochody kraiowe na utrzymywanie nałożnic, których miał podostatek. Żołnierze! dostaniecie teraz żołd i odzież; wieśniacy! pozyskacie opiekę. Lud i woysko uznaią tymczasowego Rządcę Haiti w osobie Jenerała Christophe, dopoki nowa konstytucya nie będzie wprowadzona."

Z Neapolu d. 1. Stycznia.

Mowią, iż Marszałek Maſſena, który powrocił niedawno z uspokoioney Kalabryi, wyiedzie ſtąd w krotce do wielkiey armii do Polski.

Liczba Xięży bardzo teraz ieſt w królеſtwie Neapolitańskim ograniczona; na 1000 dusz nie ma ſię więcey nad 5 Xży na przyszłość znaydować. Jedynakom synom nie wolno ieſt udawać ſię do ſtanu duchownego.

Z Bremy d. 10 Stycznia.

Rachuią, iż Anglicy pobierali od nieiakiego czasu z samych Niemiec za swoie rękodzieła, przędzoną ſbawełnę, i t. d. rocznie 35 mill talarow, nie rachuiąc do tego wschodnio i zachodnio-indyyskich płodow. Złota ta mina przerwaną teraz zoſtała dla tych wyspiarzy; zacząwszy od Raguzy aż do Szczecina są oderznięte mi od ſtałego lądu. Zadany ich kupiectwu tak mocny cios nie zdołaż ich nakoniec zniewolić do pokoiu?

Z Szląska d. 9. Stycznia.

Dwie twierdze Brzeg i Szwidnica, które teraz Bawarskie i Wirtemberskie woyska oblegaią, poſtawione są, ponieważ dosyć czasu miano, w dobrym ſtanie obrony i opatrzone doſtatecznie w żywność. Brzeg ma 5400, a Szwidnica 8200 mieszkańcow. Oſtatnia ieſt daleko od pierwszey twierdzy mocnieysza. W siedmio letniey woynie w Liſtopadzie 1757 zdobył pamiętny Jenerał Laudon szturmem Szwidnicę, przez co doſtała ſię w ręce Auſtryakow 5000 liczna załoga, wielkie zapasy woienne wszelkiego rodzaiu, i znaczna woienna kaſſa. Po nieszczęśliwey bitwie pod Leuthen czyli Lissą d. 5 Grudnia 1757 zaszłey, zdobył Król Pruski na nowo cały Szląsk, wyiąwszy Szwidnicę. Na wiosnę naſtępnego roku 1758 wytrzymała Auſtrycka załoga, w liczbie 8100 ludzi, w tey twierdzy 9 tygodniowe nader ściſłe oblężenie, którym nakońcu sam Fryderyk wielki kierował, i nie byłaby ieszcze ſię poddała, gdyby Pruski granat nie był zapalił będącego w baſtyonie składu prochu, przyczem 300 Auſtryackich granadyerow, którzy znaydowali ſię na baſtyonie, życie utracili.

Z Hamburga d. 13. Stycznia.

Xżę Jmć Mekleaburski przybył z całą swoią familiią do Altony, ponieważ mu nie pozwolono w iego państwach bawić.

Załoga Kolbergska uzbroiła także korsarskie okręty, które zabrały iuż Hamburski okręt, ładowny syrem, winem i ryżem.

Angielski Jenerał Hutchinson znayduie ſię przy Królu Pruskim, który miał mocno poſtanowić nie zawierać inaczey pokoiu, iak tylko wspólnie z Roſſyą i Angliią.

Podług liſtow z Rygi pod d. 23 Grudnia ogłoszony w Roſſyi zoſtał ukaz, mocą którego wszelkie związki uſtać maią z Francyą, z Genuą, Hollandyą i kraiami lewego brzegu Renu. Osoby tych narodow, znayduiące ſię w kraiach Roſſyyskich, maią ie w 10 dni opuścić; maiątki ich nie zdaią ſię iednak podlegać konfiskacie.

Z Hagi d. 14. Stycznia.

Mowią, iż w krótce utworzony zoſtanie w departamencie Zelandyi legion pod nazwiskiem legionu Królewskiego. Składać ſię zaś ma z 1 regimentu piechoty, 1 szwadronu jazdy i 2 kompaniy artyleryi.

Oſtatnie wichry, które powſtały na północnem morzu, bardzo były szkodliwe dla okrętow, wiele ich bowiem porozbiiało ſię pod brzegami Szkocyi.

Z Moguncyi d. 20. Stycznia.

W mieście naszem urządzaią korpus żandarmow pieszych; Marszałek Kellerman, któ-

ry zatrudnia się iego urządzeniem, oglądał pierwszą kompaniią iuż uzupełnioną, i bardzo był kontent z iey dobrey postawy. W krótce będzie mogła wyruszyć na usługi przy Cesarzu Jmci, do których cały ten korpus iest przeznaczony.

DONIESIENIA.

Oranżerya z rożnego gatunku zagranicznych oraz kraiowych drzew i roślin składaiąca się z wazonami, kiblami, żelaznemi obręczami okutemi, oknami i innym do Oranżeryi należącym naczyniem, w Galicyi Wschodniey o mil 11 od Krakowa, półtory mili w bok drogi Cesarskiey, a o mile od Wisły będaca, iest do sprzedania. — Życzący więc sobie takowey nabycia, racza się zgłosić do W. JP. Łabajewskiego Komornika krakowskiego, tu w Krakowie na ulicy Kanoniczey pod Nrm. 174 na pierwszym piętrze mieszkaiącego, a od tego w każdym czasie, tak o wielości znaydniących się drzew i roślin, iakoli też summie za odprzedaną żądaney, dostateczną powezmą wiadomość.

Przez Magistrat Król. Wolnego Miasta Podgorza niniejszym wiadomo się czyni, iż na żądanie JPana Michała Librowskiego licytacya wapna w cegielni mieyskiey Podgorskiey znayduiącego się, korzec po 45 kr. oszacowanego iest dozwolona. Zatym powtornie termin na dzień 6 Lutego, a w przypadku nie nastąpioney sprzedarzy na dzień 6 Marca 1807 oznacza się. — Życzący sobie wapno takowego kupić, maią się na wzwyż oznaczonych dniach o godzinie 9 ranney w tuteyszey Magistratualney kancellaryi znaydować, gdzie toż wapno więcey daiącemu za złożeniem natychmiast summy z ofiarowania naywyższego wynikłey wydane będzie.

Komarnicki.
M. Jachimski.

Z Rady Magistrat Król. Wolnego Miasta Podgorza dnia 19 Stycznia 1807.
L. Kretschmer.

Na mocy nadeszłego Gubernialnego rozporządzenia d. 10 8bris r. p. Nr. 32209 osadzenie kassiera przy magistracie miasta Jędrzejowa z pensyą 200 ryń. który oraz Ekonomem mieyskim zostanie pozwolono zostało. Konkurs do osadzenia urzędnika tego na niedziel 6 się ustanawia; kompetenci więc swoie Petita w tym czasie tu podać, w kaucyą 500 ryń. się opatrzyć, i wiadomością czytania i pisania w ięzyku niemieckim i polskim iako też umieiętnością rachunkow legitymować się maią. Z C. K. Urzędu Cyrkul. Krakowskiego d. 7 Stycznia 1807.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 26. Stycznia 1807.
Plinta.

Ponieważ wypisany na dzień 23 Octobra r. z. konkurs dla osadzenia wakuiącego w Sandomierzu Syndyka mieysca, z pensyą roczną 400 ryń. złączonego bezskutecznie upłynął, przeto w tey mierze powtorny konkurs na 15 Lutego r. b. z tym dokładem wypisuie się, iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone, przed upłynieniem terminu do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maia. W Krakowie dnia 29 Stycznia 1807.

Ponieważ wypisany na 20 Octobra r. z. konkurs dla osadzenia w Chełmie Interymalnego Syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. bezskutecznym został, przeto powtorny w tey mierze konkurs na 15 Lutego r. b. z tym dokładem wypisuie się, iż kompetenci prozby swe popieraiącemi zaświadczeniami, dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone na wspomniony termin do C. K. Cyrkularnego Urzędu w Biały podawać maią. W Krakowie dnia 29 Stycznia 1807.

Przy Jasielskim magiſtracie zawakowało Syndyka mieysce z pensyą roczną 400 ryń. Dla osadzenia więc tegoż wypisuie ſię konkurs do d. 15 Lutego z tym dokładem, iż kompetenci, życzący sobie tego mieysca prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami osobliwie dekretami Eligibilitatis ex utraque linea, zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Jasielskiego C. K. Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 29 Stycznia 1807.

Ponieważ wypisany względem Podgorskiego kaſſiera mieysca pod 12 Septembris r. z. konkurs z powodu niepodanych ſię zdolnych kompetentow bez skutecznie upłynął, przeto powtorny w tey mierze konkurs z tym dokładem wypisuie ſię, iż kompetenci prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami opatrzone, i dowodem, że są w ſtanie złożenia kaucyi wsparte, do Bocheńskiego Urzędu Cyrkularnego przed oſtatnim Lutego podawać maią.

W Krakowie d. 25 Stycznia 1807.

Z ſtrony C. K. Galicyyskiey przedarzy dóbr rządowych kommiſſyi ogłasza ſię ninieyszym, iż w Lwowie w drugiey połowie mieſiąca Lutego w Galicyi wschodniey Cyrkule Sanockim położone woytowſtwo Haczow przez publiczną licytacyą bedzie przedane. To woytowſtwo składa ſię z większey części wſi Haczowa i ma naſtępuiące dochody:

a) W powinnościach poddanych podług inwentarza: 168¼ czterosprzężnych ciągłych, a 5357 pieszych dni roboczych, 545 zł. ryń. 24⅝ kr. róznego czynszu w gotowiźnie, 42 korcy 24 garcy owsa czynszowego, 34 sztuk kapłonow, 212 sztuk kur, 139 sztuk 6 łokci przędziwa.

b) Pańskie grunta: W rolach 215 korcy wyſiewu, w łąkach 88 korcy 28 garcy, w paſtwiskach 53 morgow 1276 sążni, a w lasach 82 morgow 588 □ sążni.

c) Użytek propinacyi i młynow, dla którego ſię znayduią tamże dwie pańskie Auſterye i 2 w emfiteutyczney poſſeſſyi zoſtaiące młyny.

d) Procz tego ieſt tamże pomieszkanie dla Poſſeſſora i dla Ekonoma, śpichlerz, ſtodoły, ſtaynie i szopy.

Pretium fisci ieſt 64,165 zł. ryń. 28⅝ kr. którego czwarta część 16,041 zł. ryń. 30 kr. iako Vadium przy licytacyi złożona bydź powinna. Inne kondycye przedarzy ogłoszą ſię pod czas licytacyi.

Przez C. K. galicyyską przedaży dóbr rządowych kommiſſyą czyni ſię wiadomo: iż we Lwowie w drugiey połowie mieſiąca Lutego 1807 dobra Kameralne Zbuczin w Galicyi zachodniey w Cyrkule Siedleckim leżące przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Dobra te składaią ſię z trzech wsi, Zbuczin, woytowsko Kurce i Rawce. W pierwszey ieſt 36ściu, w drugiey 8, a w trzeciey 13 poddanych, którzy razem 3404 dni ciągłey, a 3060 pieszey pańszczyzny, rachuiąc w to i dni pomocne, rocznie odrabiaią, a czynsu pieniężnego 25 zł. ryń. 12 kr. płacą.

W polach ornych ieſt . .	212 mogow	568 □	sążni.
W łąkach.	30 detto	1368	detto.
W ogrodach	— —	158¼	detto.

Paſtwiska nie są ieszcze rozmierzone, ilości ich więc nie można oznaczyć.

Dla pędzenia propinacyi ieſt w Zbuczinie karczma i gorzelnia, w Rawcach karczma i mały browarek, a w Kurcach karczma.

Oprocz pomieszkania dla Poſſeſſora i dla polnego, tudzież oprocz zwyczaynego zabudowania folwarcznego ieſt młyn dworski, dom dla Poczamtu i 24 chałup, które ſię arenduią i oprocz czynszu gruntowego 28 zł. ryń. około 300 zł. ryń. rocznie intraty przynoszą.

Pretium fisci ieſt . . .	131,499 zł. ryń.
Którego czwarta część . .	32,875 — —

Przy licytacyi iako wadium ma bydź złożona. Reszta kondycyi przedaży przy licytacyi będzie komunikowana.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi Dodatek.)